

# Wstęp

*Miałem przeszłość interesującą i dość znacznie odbiegającą od schematu<sup>1</sup>.*

Autor publikowanych niżej listów nie jest osobą zupełnie nieznaną w polskiej historiografii. Na łamy literatury historycznej Tadeusz Brudziński trafił w związku ze swoją działalnością w Liberii w latach 1934–1937 jako doradca ekonomiczny rządu tego kraju<sup>2</sup>. Jego wcześniejsza i późniejsza aktywność pozostała w cieniu dokonań innych uczestników zarówno polskiej działalności gospodarczej okresu międzywojennego, jak i wojny polsko-sowieckiej 1920 r. i II wojny światowej. Okazją do przypomnienia tej nietuzinkowej postaci stały się zachowane w zbiorach prywatnych jego listy pisane w początkowym okresie II wojny światowej do pozostałej w Warszawie matki, Aliny z Mierzejewskich Brudzińskiej. Stanowią one niezwykle ciekawe, bo pisane niemal na żywo wspomnienia ich autora z kampanii wrześniowej 1939 r., przedzierania się przez Litwę, Łotwę i Szwecję do Francji, walk w kampanii francuskiej 1940 r., a także życia w bombardowanym przez Niemców Londynie na przełomie lat 1940 i 1941.

---

<sup>1</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN), sygn. 0363/566, Pismo Tadeusza Brudzińskiego do Działu Skarg i Zażaleń KC PZPR, 6 VI 1952, k. 38.

<sup>2</sup> Por. m.in. T. Białas, *Liga Morska i Kolonialna 1930–1939*, Warszawa 1983; P. Puchalski, *The Polish Mission to Liberia 1934–1938. Constructing Poland's Colonial Identity*, „The Historical Journal” 60, 2017, nr 4, s. 1071–1096; T. Szczerbina, *Liberyjska przygoda II Rzeczypospolitej*, „Arcana” 2019, nr 4, s. 183–196.

Tadeusz Brudziński urodził się 20 stycznia 1902 r. w rodzinie inteligenckiej o dużych tradycjach patriotycznych. Ojciec jego matki Aliny z Mierzejewskich był powstańcem styczniowym, udział w tym zrywie brała prawdopodobnie również jego rodzina ze strony ojca<sup>3</sup>. Ojcem Tadeusza był wybitny polski lekarz, pediatra i neurolog oraz organizator medycyny, Józef Polikarp Brudziński. Przed przedwczesną śmiercią 18 grudnia 1917 r. pełnił on (w latach 1915–1917) funkcję rektora Uniwersytetu Warszawskiego, odbudowując go jako polską uczelnię, po ucieczce Rosjan w 1915 r. i aktywnie działając – także poza murami Uniwersytetu – na rzecz niepodległości Polski<sup>4</sup>.

Wychował się zatem Tadeusz wraz ze starszą siostrą Janiną (1900) i młodszym bratem Zygmuntem (1905) niewątpliwie w patriotycznej polskiej atmosferze. O jego dzieciństwie i środowisku rodzinnym niewiele wiadomo. O patriotycznym wychowaniu dzieci świadczy m.in. zachowany list Józefa Brudzińskiego z 1912 r. do przebywających w Bawarii na wakacjach Tadeusza i Janiny, w którym pisał on m.in.:

Otrzymałem kartkę Tadzia i Janeczki, gdzie się skarżycie, że Wam dokuczają jako Polakom. Najlepiej nie zwracać na to uwagi, trzeba, żeby Polak z dumą się nosił, byle czemu nie dał się z równowagi wyprowadzić, a zwłaszcza płakać to już zupełnie nie wypada. [...]. Ty mój Tadzium nie przejmuj się. Głowa do góry! Polak dużo w życiu musi znieść, to widzisz nie Anglik, za którym się jak np. za p. Małecką zaraz ujmą<sup>5</sup>.

W okresie dzieciństwa Tadeusza rodzina Brudzińskich mieszkała w Łodzi, gdzie Józef od 1904 r. był lekarzem naczelnym Szpitala Anny Marii dla dzieci. Tadeusz pobierał naukę w domu, co wów-

---

<sup>3</sup> T.P. Rutkowski, *Józef Polikarp Brudziński (1874–1917). „Budował w dniach zamętu i wątplenia...”*, Warszawa 2017, s. 11–12.

<sup>4</sup> Szerzej zob. *ibidem*, *passim*.

<sup>5</sup> List Józefa Brudzińskiego do Janiny i Tadeusza Brudzińskich, Skotniki, 23 VII 1912, ze zbiorów rodziny, kopia w posiadaniu Tadeusza P. Rutkowskiego.

czas nie było niczym nadzwyczajnym dla dzieci z zamożnych rodzin, a do takich można niewątpliwie zaliczyć Brudzińskich<sup>6</sup>. W 1910 r. rodzina przeniosła się do Warszawy, gdzie Józef Brudziński został organizatorem i lekarzem naczelnym powstającego od podstaw Szpitala Karola i Marii dla dzieci, fundacji Zofii Szlenkierówny<sup>7</sup>.

Po przeniesieniu się rodziny do Warszawy Tadeusz rozpoczął w 1910 r. naukę w klasie wstępnej prywatnego 8-klasowego Gimnazjum Emiliana Konopczyńskiego w Warszawie, którą przerwał w 1911 r. z powodów zdrowotnych, a wrócił do tejże szkoły dwa lata później, już do trzeciej klasy<sup>8</sup>. W tym samym roku wstąpił do harcerstwa<sup>9</sup>. O niepodległościowej i patriotycznej atmosferze, w której wzrastał, świadczy zachowany fragment dzienniczka jego siostry Janiny. Pisała w nim o wydarzeniach jesieni roku 1915, gdy Warszawa została już zajęta przez wojska niemieckie, a konspiracyjna dotąd Polska Organizacja Wojskowa zaczęła propagować wstępowanie do Legionów Polskich:

Gdy wyszłam z Tadkiem<sup>10</sup> z domu deszcz zaczął padać, a ja pomimo słotnego dnia jakoś uroczyście i radośnie byłam nastrojona. O, bo dziś pierwszy raz w moim życiu miałam zaśpiewać: „Boże coś Polskę” w kościele, w katedrze! Umówiliśmy się wszyscy to jest 5<sup>ta</sup>, 10<sup>ta</sup> drużyna i zawiszaki (dr[uzyna] Zawiszy<sup>11</sup>) żeby zaśpiewać „Boże coś Polskę” i „Z dymem pożarów”<sup>12</sup>. Mieli

---

<sup>6</sup> T.P. Rutkowski, *op. cit.*, s. 44–66.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 66–75.

<sup>8</sup> Wojskowe Biuro Historyczne im. gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego (dalej: WBH), Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), Kolekcja Akt Personalnych (dalej: KAP), Akta personalne (dalej: AP) Tadeusza Brudzińskiego, sygn. I.481.B.12841, Tadeusz Brudziński, Curriculum vitae, b.d., bpag.

<sup>9</sup> *Ibidem*.

<sup>10</sup> Tadeuszem Brudzińskim.

<sup>11</sup> Chodzi o Drużynę Skautów im. Zawiszy Czarnego, od 1916 – 16 Warszawską Drużynę Harcerzy im. Zawiszy Czarnego.

<sup>12</sup> *Z dymem pożarów* – pieśń skomponowana przez Józefa Nikrowicza, do której tekst napisał w 1847 Kornel Ujejski. Popularna od Wiosny Ludów, w czasie powstania styczniowego pełniła rolę hymnu narodowego.

być też nasi chłopcy Rewo<sup>13</sup>, Pietrek<sup>14</sup>, Jurek<sup>15</sup> i Bieniek<sup>16</sup> razem ze strzelcami. [...] Byliśmy na uroczystej sumie, na której był obecny arcybiskup<sup>17</sup> i mnóstwo księży. Ja się modlić w skupieniu nie mogłam. Tak już długo czekamy i nic. Może chłopcy wcale nie przyjdą i nie będziemy śpiewali? Ale nie, widzę wśród tłumu mundury strzeleckie, widzę druha Pietrka i Rewego. Tacy dziwnie uroczyści i poważni. Suma się kończy. Ksiądz zaintonował „Święty Boże”. A ja myślę tylko o tym kiedy skończy się to wszystko i zabrzmie inny śpiew...

Kilku strzelców weszło na chór... Skończono już „Święty Boże”, chwila ciszy... i zabrzmiał hymn narodowy „Boże coś Polskę”. Tymczasem ksiądz, będący właśnie przy bocznym ołtarzu nie słysząc tego, zaintonował jakąś kościelną pieśń. I zmagaly się przez chwilę obie pieśni, aż zwyciężyła pieśń narodowa, zwyciężyła i ogarnęła wszystkich. Cały kościół rozśpiewał się, ze wszystkich piersi płynęła jedna modlitwa, jedna modlitwa wielka i potężna!

Wzruszenie ogarnęło wszystkich, w niejednym oku zabłysła łza... o dawno już, dawno nie słyszała stara katedra takiej pieśni! Zdawało się, że i stare mury modlą się do Boga: „Przed Twe ołtarze zanosim błaganie: Ojczyznę, Wolność racz nam wrócić...” Czy nas wysłuchał Bóg? Śpiewaliśmy jeszcze „Z dymem pożarów”, a z nami modliła się Polska cała [...].

---

<sup>13</sup> Stanisław Rewoliński (1894–1920) – harcerz, żołnierz POW, I Brygady Legionów Polskich i WP, por. Od 1912 w harcerstwie, drużynowy 2 Warszawskiej Drużyny Harcerzy im. hetmana Stanisława Żółkiewskiego, współzałożyciel Drużyny Skautów im. Zawiszy Czarnego. Wyszedł z Warszawy wraz batalionem warszawskim POW, do grudnia 1916 kapral w I Brygadzie Legionów, następnie w POW w Warszawie, działał nadal w harcerstwie, od 1917 student filologii na UW, od XI 1918 w WP. Zginął 25 V 1920 jako żołnierz 3 ppleg. w walkach nad Berezyną, zamordowany przez bolszewików.

<sup>14</sup> Prawdopodobnie Piotr Olewiński (1895–1962) – działacz harcerski, żołnierz Legionów Polskich, następnie WP, poseł na sejm 1928–1935, senator RP 1935–1938. W omawianym okresie m.in. współtwórca Drużyny Skautów im. Zawiszy Czarnego, przewodniczący Rady Drużynowych, członek Batalionu Warszawskiego POW, żołnierz I Brygady Legionów.

<sup>15</sup> Być może Jerzy Wądołkowski (1895–1964) – działacz harcerski, żołnierz Legionów Polskich, oficer WP. Współtwórca Drużyny Skautów im. Zawiszy Czarnego. Członek Batalionu Warszawskiego POW, z którym wstąpił do Legionów.

<sup>16</sup> Nie udało się ustalić nazwiska tej osoby. Być może chodziło o Bohdana Pniewskiego, również wówczas harcerza Drużyny Skautów im. Zawiszy Czarnego, który przejął drużynę po wymarszu Batalionu Warszawskiego POW.

<sup>17</sup> Aleksander Kakowski (1862–1938) – ksiądz katolicki, arcybiskup metropolita warszawski 1913–1938.

A potem zabrzmiała pieśń, której nigdy nie słyszała stara katedra. Zabrzmiała pieśń niby nieznaną, a przecież taka bliska! Zabrzmiała uroczysta przysięga: „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród, nie damy pogrześć mowy”. Słuchała stara katedra, słuchała i jeszcze pojąć nie mogła... A pieśń płynęła dalej: „Tak nam dopomóż Bóg”<sup>18</sup>.

Wkrótce potem Józef Brudziński został (z nadania władz niemieckich) rektorem odradzającego się jako polska uczelnia (choć pod ścisłym nadzorem władz okupacyjnych) Uniwersytetu Warszawskiego. Cała rodzina w związku z tym zamieszkała na terenie uczelni w obszernym mieszkaniu służbowym rektora.

Nic prawie nie wiemy o aktywności Tadeusza Brudzińskiego w okresie 1915–1918. Niewątpliwie dużym szokiem i przeżyciem musiała być dla niego nagła śmierć ojca, który zmarł 18 grudnia 1917 r. z powodu niewydolności nerek<sup>19</sup>. Rodzina Brudzińskich wyprowadziła się wówczas z mieszkania rektora na Uniwersytecie, wracając do rodzinnego mieszkania przy ul. Czackiego 9. Problemy z utrzymaniem w trudnych czasach wojennych łagodziła prawdopodobnie pomoc stryja Tadeusza, Zygmunta Henryka Brudzińskiego, posiadacza dużych majątków Skotniki i Szymanów w pobliżu Sochaczewa<sup>20</sup>.

W życiorysie z 7 lutego 1920 r. Tadeusz Brudziński podał, że odszedł z harcerstwa w 1916 r., wstępując (w wieku 14 lat) do Wojskowej Organizacji Młodzieży (przybudówki POW), z której z kolei wystąpił w 1917 r., stwierdzając, że organizacja ta „nie odpowiadała jego celom i dążeniom”<sup>21</sup>. Trudno określić dzisiaj, co owo stwierdzenie mogło faktycznie oznaczać, być może kontestację ówczesnej polityki Józefa Piłsudskiego, co świadczyłoby o rozwiniętej świadomości politycznej 15-letniego wówczas Tadeusza bądź presji wywieranej

---

<sup>18</sup> Pamiętnik Janiny Brudzińskiej, ze zbiorów Jana Polaczka, kopia w posiadaniu Tadeusza P. Rutkowskiego.

<sup>19</sup> T.P. Rutkowski, *op. cit.*, s. 201.

<sup>20</sup> Por. *ibidem*, s. 65–66.

<sup>21</sup> WBH, CAW, KAP, AP Tadeusza Brudzińskiego, sygn. I.481.B.12841, Tadeusz Brudziński, Curriculum vitae, b.d., bpag.

przez rodzinę, która politycznie nie była związana z obozem piłsudczykowskim.

Do POW Tadeusz Brudziński wstąpił ponownie 11 listopada 1918 r., gdy w obliczu klęski Niemiec organizacja ta rozpoczęła rozbrajanie żołnierzy niemieckich, a jednocześnie podjęto inicjatywę utworzenia Wojska Polskiego, do którego na ochotnika zgłaszała się masowo młodzież szkolna i studencka. Został skoszarowany wraz z innymi uczniami ochotnikami w Fabryce Maszyn Gerlacha i Pulsta przy ul. Dworskiej. Po kilku dniach – po zakończeniu rozbrajania Niemców – wrócił do szkoły, by już po tygodniu, jak napisał: „po drugim wiecu klas 8<sup>ych</sup>”, zgłosić się na ochotnika do organizowanego w Warszawie 1 pułku artylerii. Sprzeciw rodziców młodocianych uczniów, w tym jak można sądzić również Aliny Brudzińskiej, spowodował, że został wraz z innymi uczniami klas ósmych (maturalnych) zwolniony z wojska<sup>22</sup>. 10 czerwca 1919 r. otrzymał świadectwo maturalne i wkrótce potem, 8 lipca, wstąpił ochotniczo do WP, do 1 pułku artylerii ciężkiej świeżo przybyłej do Polski z Francji armii gen. Józefa Hallera. Został przydzielony do jego 10 baterii. Została ona skierowana na granicę z niemieckim wtedy jeszcze Górnym Śląskiem i włączona (jako 1 bateria) do organizowanego wówczas I dywizjonu 11 pułku artylerii ciężkiej, którego miejscem stacjonowania został ostatecznie Grudziądz<sup>23</sup>. Opinię dowódcy baterii z tego okresu służby otrzymał młody kanonier bardzo pozytywną: „Brudziński Tadeusz służy w baterii od 2 sierpnia zeszłego roku. Pełnił funkcję najpierw kanoniera przy obsłudze ciężkich armat, następnie celowniczego. Żołnierz bardzo sumienny i pracowity”<sup>24</sup>.

<sup>22</sup> *Ibidem*.

<sup>23</sup> Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego (dalej: AUW), Akta studenckie Tadeusza Brudzińskiego, Rp. 6946, Odpis świadectwa dojrzałości Tadeusza Brudzińskiego, 10 VI 1919, bpag.; WBH, CAW, KAP, AP Tadeusza Brudzińskiego, sygn. I.481.B.12841, Karta ewidencyjna Tadeusza Brudzińskiego, 25 IV 1925 r., bpag.

<sup>24</sup> WBH, CAW, KAP, AP Tadeusza Brudzińskiego, sygn. I.481.B.12841, Wyciąg z księgi kar 1 baterii 11 Kresowego pac, b.d., bpag. Z kolei w skierowaniu na kurs

Cztery miesiące po rozpoczęciu służby wojskowej otrzymał urlop z wojska na podjęcie studiów, które rozpoczął na Wydziale Inżynierii Lądowej Politechniki Warszawskiej<sup>25</sup>. Już jednak 21 lutego 1920 r. powrócił do macierzystego 11 Kresowego Pułku Artylerii Ciężkiej i został skierowany do jego baterii zapasowej, stacjonującej wówczas w Stanisławowie<sup>26</sup>.

7 kwietnia został skierowany na kurs oficerów rezerwy do Szkoły Podchorążych Artylerii w Poznaniu, którą ukończył 23 lipca 1920 r., już w trakcie ofensywy Armii Czerwonej na Warszawę<sup>27</sup>. Został wówczas przydzielony do 18 pułku artylerii ciężkiej w Modlinie, gdzie zgłosił się 2 sierpnia i został skierowany do zorganizowanej przez dowództwo baterii zapasowej pułku 4 ochotniczej baterii artylerii polowej, dowodzonej przez kpt. Witolda Radziulewicza<sup>28</sup>. Jak relacjonował:

4.<sup>ia</sup> ochotnicza bateria składała się z rosyjskich [dział] 3 calowych. Została tedy zamieniona na baterię konną, oficerowie pozostali z wyjątkiem dow[ódcy] baterii kap[itana] Naborzewskiego, który został zastąpiony przez por. Połońskiego Sergiusza. Bateria została pod N. 3 przydzielona do IX D[ywizjonu] A[rtyleirii] K[onnej]<sup>29</sup>.

---

stwierdzono: „Wymieniony jest jedynym studentem w 1 baterii 11 Kres[owego] P.A.C. i jako inteligentny i dobry żołnierz zasługuje na przyjęcie”; *ibidem*, Karta służbowa, Grudziądz, 7 II 1920, podpisał dowódca 1 baterii 11 Kresowego pac, por. Zajdel, bpag.

<sup>25</sup> *Ibidem*, Tadeusz Brudziński, Curriculum vitae, b.d., bpag.; AUW, Akta studenckie Tadeusza Brudzińskiego, Rp. 6946, Tadeusz Brudziński, Życiorys, 11 XI 1920, bpag.

<sup>26</sup> WBH, CAW, KAP, AP Tadeusza Brudzińskiego, sygn. I.481.B.12841, Karta ewidencyjna Tadeusza Brudzińskiego, 4 IV 1925, bpag.

<sup>27</sup> Jak pisał: „Przydzielony do Szkoły Podch[orążych] Artyl[erii] w Poznaniu na kurs oficerów rezerwy pod dowództwem podpułkownika [Antoniego] Durskiego, kurs otwarty specjalnie dla studentów”; *ibidem*, bpag.; WBH, CAW, KAP, AP Tadeusza Brudzińskiego, sygn. I.481.B.12841, Świadectwo ukończenia 1 kursu oficerów rezerwowych przy Szkole Podchorążych Artylerii, b.d., bpag.

<sup>28</sup> WBH, CAW, KAP, AP Tadeusza Brudzińskiego, sygn. I.481.B.12841, Karta ewidencyjna Tadeusza Brudzińskiego, 4 IV 1925, bpag.

<sup>29</sup> *Ibidem*.

Według własnej relacji wziął udział w bitwie warszawskiej, walcząc pod Modlinem<sup>30</sup>. Za udział w walkach został przedstawiony przez kpt. Naborzewskiego do awansu na podporucznika, który otrzymał 1 lutego 1921 r. (ze starszeństwem od 1 lipca 1920 r.)<sup>31</sup>. Brak szczegółowego zapisu walk i przedstawienie go do awansu bez odznaczenia świadczyć mogą, że udział Brudzińskiego w walkach miał charakter incydentalny, natomiast wykazał się on cechami dobrego oficera.

Wkrótce po wejściu w życie rozejmu z Rosją Sowiecką (zawartego 18 października 1920 r.), 28 października 1920 r. Brudziński został bezterminowo urlopowany z wojska. 6 listopada złożył podanie o przyjęcie na Wydział Rolny Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie<sup>32</sup>. Jednocześnie 11 listopada złożył podanie do rektora UW o przyjęcie na studia na Wydziale Prawa i został immatrykulowany 24 listopada<sup>33</sup>. Studia na SGGW ukończył w listopadzie 1923 r., a w lipcu 1925 r. także studia na UW, uzyskując tytuł magistra praw<sup>34</sup>.

---

<sup>30</sup> WBH, CAW, KAP, AP Tadeusza Brudzińskiego, sygn. I.481.B.12841, Karta ewidencyjna Tadeusza Brudzińskiego, 25 IV 1925, bpag.; WBH, CAW, KAP, Akta Ewidencji Personalnej (dalej: AEP) Tadeusza Brudzińskiego, sygn. II.56.13781, Lista kwalifikacyjna Tadeusza Brudzińskiego, b.d. [1925]; *ibidem*, Życiorys Tadeusza Brudzińskiego, kapitana rezerwy art., 28 VIII 1947, k. 3.

<sup>31</sup> WBH, CAW, KAP, AP Tadeusza Brudzińskiego, sygn. I.481.B.12841, Karta ewidencyjna Tadeusza Brudzińskiego, b.d., pkt. 22, 25.

<sup>32</sup> Archiwum Centralne SGGW, Akta studenckie Tadeusza Brudzińskiego, Podanie Tadeusza Brudzińskiego o przyjęcie na studia w SGGW, 6 XI 1920, bpag.

<sup>33</sup> AUW, Akta studenckie Tadeusza Brudzińskiego, Rp. 6946, Podanie Tadeusza Brudzińskiego, 11 XI 1920; *ibidem*, Karta przyjęcia na W[ydział] P[rawa] i A[dmistracji] UW, b.d., bpag.

<sup>34</sup> W aktach studenckich T. Brudzińskiego brak dyplomu, zapis o jego wydaniu znajduje się na karcie immatrykulacji z 1920 r. Potwierdza go także zaświadczenie wydane przez Dziekanat Wydziału Prawa UW 22 X 1947; AUW, Akta studenckie Tadeusza Brudzińskiego, Rp. 6946, bpag. Odpis dyplomu z 1 VII 1925 znajduje się natomiast w WBH, CAW, KAP, AP Tadeusza Brudzińskiego, sygn. I.481.B.12841, bpag.





1. Tadeusz Brudziński, 1921; A UW, Akta studenckie Tadeusza Brudzińskiego, Rp. 6946, bpag.



2. Tadeusz Brudziński, ok. 1925; A UW, Akta studenckie Tadeusza Brudzińskiego, Rp. 6946, bpag.

W latach 1925–1926 odbył jeszcze na SGGW specjalizację w zakresie hodowli zwierząt domowych, pod kierunkiem prof. Józefa Rostańskiego<sup>35</sup>. W latach 1926–1929 dzierżawił folwark Kawęczyn w powiecie sochaczewskim<sup>36</sup>. Następnie w 1929 r. wyjechał na objazd Europy, jak podał: „studiując zagadnienia ekonomiczno-rolnicze”<sup>37</sup>. Następnie we wrześniu 1930 r. wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie jako stypendysta Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych przez rok studiował „organizację zbytu produktów rolnych”

<sup>35</sup> Mgr inż. Tadeusz Brudziński, „Postępy Nauk Rolniczych” 1960, nr 2, s. 157.

<sup>36</sup> WBH, CAW, KAP, AEP Tadeusza Brudzińskiego, sygn. II.56.13781, Życiorys Tadeusza Brudzińskiego kapitana rezerwy art., 28 VIII 1947, k. 3.

<sup>37</sup> *Ibidem*.

na Cornell University (w Ithaca w stanie Nowy Jork), gdzie w 1931 r. uzyskał dyplom MSA (Master of Science in Agronomy)<sup>38</sup>. W latach 1931–1933 odbył praktykę w handlu zbożem w Chicago i Kansas City<sup>39</sup>. Po powrocie do Polski i „napisaniu szeregu sprawozdań dla Ministerstwa Rolnictwa i szeregu artykułów” odbył 8-tygodniowe ćwiczenia w 18 pułku artylerii lekkiej. Następnie, we wrześniu 1933 r. został zaangażowany do pracy w polsko-sowieckiej spółce handlowej Sowpoltorg i wyjechał do Moskwy, obejmując stanowisko zastępcy kierownika działu importu w przedstawicielstwie spółki<sup>40</sup>. Nomina-cja ta świadczyła z jednej strony o dużym uznaniu dla kompetencji zawodowych Brudzińskiego ze strony kierownictwa nie tylko Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, ale także czynników wojskowych, które najprawdopodobniej musiały tę kandydaturę zaakceptować. Sowpoltorg, czyli Sowiecko-Polska Mieszana Spółka Handlowa, utworzona w 1926 r. dla prowadzenia polsko-sowieckiej wymiany handlowej, była instytucją pozostającą pod ścisłym nadzorem służb obu stron. W Moskwie Brudziński nie zabawił jednak długo – do Polski wrócił już w kwietniu 1934 r., z powodu rozwiązania tej organizacji<sup>41</sup>. Po powrocie objął stanowisko referenta

---

<sup>38</sup> *Mgr inż. Tadeusz Brudziński*, „Postępy Nauk Rolniczych” 1960, nr 2, s. 157; WBH, CAW, KAP, AEP Tadeusza Brudzińskiego, sygn. II.56.13781, Życiorys Tadeusza Brudzińskiego kapitana rezerwy art., 28 VIII 1947, k. 3; WBH, CAW, KAP, AP Tadeusza Brudzińskiego, sygn. I.481.B.12841, tłumaczenie dyplomu, 15 VI 1931, k. 38.

<sup>39</sup> „1931/[19]33 odbyłem praktykę w handlu zbożem w Chicago i Kansas City, objechałem również samochodem Stany Zjednoczone”; WBH, CAW, KAP, AEP Tadeusza Brudzińskiego, sygn. II.56.13781, Życiorys Tadeusza Brudzińskiego kapitana rezerwy art., 28 VIII 1947, k. 3.

<sup>40</sup> *Ibidem*.

<sup>41</sup> Jak pisał Brudziński w 1952 r.: „Zaangażowany zostałem do tej instytucji przez Polros na polecenie Adama Rosego w charakterze eksperta – ekonomisty. Spędziłem w Moskwie 6 miesięcy od 25 września 1933 do 1 kwietnia 1934 na stanowisku zastępcy kierownika importu. W ciągu całego mojego pobytu w Moskwie łączyły mnie jak najlepsze stosunki zarówno z Radziecko-Polską Dyрекcją, jak i z radzieckimi kolegami. [...] Wyszedłem z Sowpoltorgu na skutek jego likwidacji”; AIPN, sygn. 0363/566, Pismo Tadeusza Brudzińskiego do Działu Skarg i Zażaleń KC PZPR, 6 VI 1952, k. 39.